

# Nowacki, Wojciech

---

## Sprawozdanie z sympozjum poświęconego Akcji Katolickiej i refleksji nad listem apostoelskim "Tertio Millennio Adveniente", Łomża 13.04.96

---

Studia Teologiczne 14, 380-384

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH NOWACKI

**SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM  
POŚWIĘCONEGO AKCJI KATOLICKIEJ I  
REFLEKSJI NAD LISTEM APOSTOLSKIM  
„TERTIO MILLENIO ADVENIENTE”  
Łomża 13.04.96**

W dniu 13.04.96 w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży odbyło się sympozjum poświęcone Akcji Katolickiej oraz refleksji nad listem apostolskim Tertio millenio adveniente. Obrady otworzył Ks. Arcybiskup Nominat Juliusz Paetz zapraszając do modlitwy pieśnią *Wesoły nam dzień dziś nastał*. Następnie powitał zaproszonych prelegentów: Ks. Biskupa Piotra Jareckiego i O. Macieja Ziębę OP - dyrektora Instytutu „Tertio millenio”. Ks. Arcybiskup zaznaczył, że chociaż sympozjum pomyślane było przede wszystkim dla duchowieństwa to jednak biorą w nim udział także osoby świeckie: alumni, studenci Kolegium Teologicznego i osoby zaangażowane w prace I Synodu Diecezjalnego. Ks. Arcybiskup wyraził przekonanie, że uczestnicy sympozjum ubogacą się rozległym doświadczeniem prelegentów.

Następnie zabrał głos Ks. Prałat Dr Antoni Boszko - Przewodniczący Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej. Pogratulował on nominacji na stolicę arcybiskupią w Poznaniu Ks. Arcybiskupowi Juliuszowi Paetzowi. Odwołując się do encykliki Jana Pawła II *Redemptoris misio* zaznaczył, iż zbliżając się do końca drugiego tysiąclecia musimy uświadomić sobie, że misja Kościoła bynajmniej nie została zrealizowana i domaga się od nas wszystkich zaangażowania wszystkich naszych sił (por. RM I). Refleksja nad sytuacją Kościoła w naszych czasach i spojrzenie w przyszłość budzą pewien niepokój. Do niedawna w naszym kraju szczyliciliśmy się 95% wierzących i praktykujących, a obecnie spotykamy się z tak wieloma przejawami niechęci świeckich do Kościoła a szczególnie do duchownych. Duchowieństwo natomiast uważa się nad niskim poziomem religijno-moralnym wiernych świeckich. Odczuwa się nagłą potrzebę zaangażowania wiernych świeckich w życie Kościoła. Chodzi o upodmiotowienie świeckich w Kościele. Istotną przeszkodą okazuje się niebezpieczna dychotomia między wiarą i

moralnością, która naznacza postawy tak świeckich, jak i duchownych.

W takim kontekście rozpoczyna swoją działalność Akcja Katolicka. Jej reaktywowanie nie stanowi prostego powrotu do czasów przedwojennych (ani tym bardziej, jak to określają złośliwi, wskrzeszenia trupa), lecz stanowi formę koniecznego powrotu do źródeł. Od czasów apostołskich głoszenie Dobrej Nowiny, obok urzędowych świadków podejmowane było przez wiernych świeckich. Niektórzy z nich należeli do najbliższych współpracowników apostołów (np: Prycylla i Akwila). Również późniejsze dokumenty poświadczają czynne zaangażowanie świeckich w głoszenie Ewangelii i nauczanie wiary. Nie brak ich nawet wśród czołowych teologów pierwszych wieków.

Następnie Ks. Dr Boszko zaprosił Ks. Biskupa P. Jareckiego do przedstawienia refleksji przybliżających zebranyemu celowi i zadaniom Akcji Katolickiej.

Na wstępie Ks. Biskup P. Jarecki złożył gratulacje Ks. Biskupowi Juliuszowi Paetzowi życząc mu błogosławieństwa Bożego w posługiwaniu archidiecezji poznańskiej.

Zwracając się do zebranych Ks. Bp Jarecki zaznaczył, że jego wystąpienie będzie miało charakter luźnych refleksji (na przygotowanie systematycznego wykładu zabrakło czasu).

Na początku Prelegent zarysował aktualny stan prac nad Akcją Katolicką w naszym Kraju. Brano pod uwagę dwa rozwiązania organizacyjne:

a) model federacyjny - zakładający pewną formę połączenia istniejących już organizacji, stowarzyszeń i ruchów katolickich. Przedstawiciele tych różnorodnych form zrzeszania się katolików świeckich wchodziliby w skład władz Akcji Katolickiej;

b) nowa organizacja - abstrahując od już istniejących struktur tworzyć coś nowego, docierając do świeckich niezaangażowanych dotychczas. Specyficznym charyzmatem tej nowej organizacji winna być ścisła współpraca świeckich z hierarchią w realizacji całościowego zadania apostołskiego Kościoła.

Ks. Bp Jarecki opowiada się za tą drugą koncepcją widząc w niej realizację wskazań dokumentów Magisterium.

Aktualnie propozycja statutu Akcji Katolickiej (jako jednej, ogólnopolskiej i nowej organizacji) została przedstawiona Księżom Biskupom. Po uzgodnieniu ich uwag i odpowiednim skorygowaniu zostanie zredagowana ostateczna wersja statutu, która zostanie przedstawiona do zatwierdzenia.

Charakteryzując doktrynę Akcji Katolickiej Prelegent przybliżył jej istotę i cel. Stwierdził, że chodzi przede wszystkim o uświadomienie wiernym świeckim, iż nie tylko należą do Kościoła, lecz są Kościołem; są zaś odpowiedzialni i kształtują go. Nie są tylko przedmiotem działań ewangelizacyjnych, lecz sami są powołani do bycia ewangelizatorami. Chodzi zatem o kształtowanie świadomości aktywnego (lecz nie akcyjnego) uczestnictwa w życiu Kościoła.

Dla realizacji tych celów konieczna jest działalność formacyjna: moralna, duchowa, doktrynalna - dążenie do autentyzmu życia religijnego, co można w ogólności określić mianem „ewangelizacji *ad intra*”. Aby mogło się to dokonać konieczna jest formacja „elit”, czyli przyszłych formatorów.

W końcowej części swego wystąpienia Ks. Bp. Jarecki podzielił się doświadczeniami tworzenia Akcji Katolickiej w Archidiecezji Warszawskiej. Stwierdził, że w ok. 80 parafiach powstały parafialne komórki AK. Do ich tworzenia Księża Proboszczowie angażowali najgorliwszych parafian. Wokół tych dynamicznych

grup gromadzić się mają inni.

Dla prowadzenia dalszej, systematycznej pracy potrzebny jest konkretny program. W tym celu powołano do życia Archidiecezjalne Centrum Liderów AK, w którym zajęcia prowadzą głównie wykładowcy Akademii Teologii Katolickiej (wykłady i prelekcje dotyczą takich dziedzin jak np: historia AK, filozofia, eklezjologia, nauka społeczna Kościoła).

Wśród Księży rodzą się pytania o sensowność powoływania do życia nowej organizacji, bowiem już istniejące wspólnoty i organizacje wymagają posługi i obecności kapłanów. Wobec tego należy podkreślić, że Akcja Katolicka to nie ruch, lecz organizacja. Zatem nie coś spontanicznego, rodzącego się oddolnie. Papież wskazuje, że cechą charakterystyczną AK winna być ścisła współpraca świeckich z hierarchią. Członkowie AK to ci, którym duchowni pomogą odkryć charyzmat pomagania duchownym w realizacji misji Kościoła; to ludzie, którzy staną u boku księdza, aby realizować apostołskie zadanie Kościoła. W aktualnym obrazie Kościoła w Polsce Prelegent dostrzega niebezpieczeństwo „atomizacji”, istnienia „wielu wyseppek bez połączeń”, co prowadzi do niezdolności do wspólnego działania.

Kończąc Ks. Biskup odwołał się do wystąpienia Papieża Pawła VI z 1976 r., w którym określił on AK jako organizację konieczną w Kościele po to, aby był on Kościołem. Ma ona gromadzić świeckich wolontariuszy (to znaczy, że nikt nie może być zmuszany do udziału w AK); świeckich wybranych (zatem nie każdy, kto chce może być jej członkiem). Istotnym rysem AK jest uczestnictwo w misji Kościoła, wszyscy bowiem ochrzczeni są powołani, by być w świecie ewangelicznym zaczynem (chodzi to o przewyciężenie przekonania, że realizacja misji Kościoła należy do „urzędowych służ”). Ważna jest też dobra znajomość rzeczywistości ewangelizowanej, będąca warunkiem wierności Duchowi Świętemu. Papież podkreśla też ścisłą współpracę z hierarchią jako cechę wyróżniającą AK.

W dyskusji jaka się wywiązała po prelekcji poruszono między innymi zagadnienia relacji Akcji Katolickiej do istniejących stowarzyszeń i organizacji. Ks. Bp. Jarecki Podkreślił, że AK ma być nową organizacją. Istniejące organizacje i stowarzyszenia katolickie mogą i powinny współdziałać z AK ale nie wchodzić bezpośrednio do jej struktur.

Pytano również o stosunek Synodu Plenarnego i Synodów Diecezjalnych do AK. Prelegent wyjaśnił, że zespoły synodalne mogą i powinny przygotowywać wiernych świeckich do uczestnictwa w Akcji Katolickiej.

Wskazano również na trudności w dotarciu i zaangażowaniu wiernych: skąd wziąć nowych, zaangażowanych katolików? Ks. Bp. Jarecki wskazał na prowadzone przy udziale KSM przygotowanie do bierzmowania jako na jedną z dróg angażowania młodych.

Podkreślano również konieczność podejmowania równocześnie formacji i konkretnego działania. To z kolei domaga się odpowiednich rozwiązań finansowych nie obciążających dodatkowo parafii. Siłą AK nie mogą być tylko dekrety, dlatego jej tworzenie jawi się jako proces długotrwały.

Jeden z dyskutantów wskazał na pozytywne doświadczenia formacji i zaangażowania w życie Kościoła przez Ruch Światło-Życie. Nie dostrzegając on w tym ruchu braku integralnej wizji Kościoła, o którym mówił Prelegent.

Na zakończenie tej części sympozjum Ks. Arcybiskup zauważył, że wiele momentów z życia Kościoła w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach ujawniało potężny

potencjał zaangażowania wiernych (np: budowa świątyń), bez którego nie możliwe byłoby działanie Kościoła. Obecnie chodzi nade wszystko o pogłębienie wiary, o formację wewnętrzną. A zaangażowanie można i dziś rozbudzić.

W tym optymistycznym tonie Ks. Arcybiskup Podziękował Prelegentowi za przekrojowe i treściwe ukazanie zagadnienia. Następnie zapowiedział przerwę w obradach.

Drugą część sympozjum poświęcono refleksji nad listem Ojca Świętego Jana Pawła II *Tertio millenio adveniente*.

Wprowadzając w tematykę Ks. Prałat Boszko przypomniał, że Ojciec święty od wielu lat wskazywał Kościołowi rok 2000 jako datę szczególną. 10.11.1994 r. opublikował on List Apostolski *Tertio millenio adveniente* kierując go do biskupów i wiernych całego świata. Nie chodzi tu o tak powszechne w naszym społeczeństwie nastawienie doszukiwanie się sensacji („może to zbliża się koniec świata”). Ojciec Święty wyjaśnia, że rok 2000 od narodzenia Chrystusa jest wielkim jubileuszem dla całej ludzkości ze względu na rolę jaką chrześcijaństwo odegrało w tym czasie w historii całej ludzkości (por. T.m.a 15)

Zatem jubileusz roku 2000 ma być wielką modlitwą uwielbienia i dziękczynienia zwłaszcza za dar Wcielenia Syna Bożego oraz za dar Odkupienia (por. T.m.a 32). Jubileusz, wg Papieża, zobowiązuje Kościół do takiego przygotowania, które wyrazi się w powszechnym rachunku sumienia (T.m.a 36), w modlitwie o łaskę pełnego zjednoczenia chrześcijan (T.m.a 34), w gorliwszym podejmowaniu świadectwa. Te elementy wyróżniają I fazę przygotowań do jubileuszu. II faza to okres trzech lat 1997-99 obejmująca wielopłaszczyznowe podjęcie kolejnych tematów: Chrystus - temat refleksji i modlitwy; Duch Święty sprawca nowej ewangelizacji; oraz prawda o „Ojcu, który jest w niebie”.

Następnie Ks. Prałat Boszko poprosił O. Macieja Ziębę, jako *peritus in re* o szersze ukazanie zgromadzonym tych zagadnień.

O. M. Zięba zwrócił uwagę na to, że List Apostolski *Tertio millenio adveniente* nie jest dokumentem teoretycznym lecz pastoralnym. Wyznacza on program duszpasterski dla całego Kościoła i jak każdy program jest o tyle wartościowy o ile zostanie przyjęty. Papież zarysowuje ów program w sposób ramowy, świadom bogactwa i różnorodności i odmienności wśród licznych Kościołów lokalnych. Program ten wymaga zatem adaptacji. Chodzi przy tym o pełniejsze wcielenie nauki Soboru Watykańskiego II w życie.

Trzeba równocześnie mieć świadomość, że z jednej strony posoborowe kryzysy Kościoła na Zachodzie budzą w naszym Kraju pewną nieufność wobec realizacji nauki soborowej. Z drugiej zaś strony sam Papież był niejednokrotnie krytykowany za „ciemny, słowiański mistycyzm i millenaryzm”. Mimo to Ojciec Święty od początku swego pontyfikatu ukazuje swą posługę właśnie w perspektywie roku 2000. Ukazuje samą ideę czasu, który w Chrystusie staje się wyrazem Boga. Rok 2000 pojmowany jest symbolicznie - jako wyraz oczekiwania na przyjście Pana. W tej perspektywie czas ukazuje się jako przestrzeń zbawienia.

Mówca wskazał na zjawisko tak zwanej „kultury postchrześcijańskiej”, stanowiącej istotny element kontekstu przygotowań Jubileuszu. Jest to kultura, która asymilując pewne wartości chrześcijańskie odwraca się od Chrystusa.

Następnie Ojciec Zięba zarysował program przygotowań do Jubileuszu, wskazując na trynitarny charakter drugiej części: Chrystus - Chrzesz, Duch Święty - Bierzmowanie, Ojciec - Pojednanie. Dominującym akcentem pierwszej fazy przygotowań jest natomiast podjęcie wezwania do stawania w prawdzie. Podejmując ten „rachunek sumienia” Kościół oczyszcza się i umacnia, stając się zdolny do patrzenia w przyszłość z nadzieją.

Następnie Mówca skoncentrował się na omówieniu płaszczyzn przygotowania do Jubileuszu w Polsce. Wskazał on na pięć obszarów, które powinien objąć nasz jubileuszowy rachunek sumienia:

1. Grzechy przeciwko jedności - (wymiar ekumeniczny). Kościół w Polsce potrzebuje budzenia świadomości ekumenicznej wszystkich wiernych. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na to wszystko, co szkodzi jedności wśród wierzących, na źródła licznych podziałów. To, co rozbija, burzy jedność to przede wszystkim grzech. Należy zastanowić się czy instytucje kościelne są rzeczywiście miejscem budowania jedności?

2. Grzechy nietolerancji, nienawiści, przemocy. Ojciec Maciej podkreślił, że w tej dziedzinie ciąży na nas ogromne, ideologiczne zafalszowanie historii ostatnich 200 lat.

3. Sekularyzacja, obojętność religijna. Narzucany jest naszemu społeczeństwu (i w dużej mierze przyjmowany przez nie) model życia jakby Boga nie było. Bóg spychany jest coraz bardziej do sfery prywatności. Trzeba przyznać, że wśród przyczyn tego zjawiska jest też brak i nieskuteczność naszego świadectwa. Należy postawić sobie pytanie na ile dbamy o przeciwdziałanie sekularyzacji?

4. Sprawiedliwość społeczna. Przyznać należy że Kościół w Polsce wolny jest od tego typu problemów jak: „sojusz tronu z ołtarzem”, czy przymierze z bogatymi przeciw biednym. Konieczna jest natomiast większa wrażliwość na los tych, którzy najbardziej cierpią na skutek przemian ustrojowo - ekonomicznych. Troska o bezrobotnych, którzy czują się niepotrzebni, bezwartościowi. Potrzeba ukazać im, że źródło ich wartości tkwi głębiej, a efektywność ekonomiczna nie jest jej ostatecznym źródłem. Na szczególną uwagę zasługuje młode pokolenie, rodziny wielodzietne. Pomoc tym grupom nie może ograniczać się do dobrego słowa.

5. Nauczanie Soboru Watykańskiego II. W tej dziedzinie należy pytać? czy Słowo Boże jest naszym pokarmem? Czy Liturgia jest centrum życia, jaki jest poziom kultury liturgicznej, czy uwarżliwia ona na Bożą Obecność, czy jest szkołą piękna? Czy realizujemy eklezjologię komunii: relacja duchowny - świecki (czy nie kształtuje się na wzór: potent i urzędnik), możliwość szerszego udziału świeckich w życiu Kościoła (ich świadectwo chrześcijańskie często jest bardziej wiarygodne niż duchownych).

Kończąc Ojciec Zięba podkreślił, że wielka wizja Papieża domaga się od każdego z nas przyjęcia. Istotne przygotowanie do Jubileuszu musi dokonywać się w naszych sercach i w naszych parafiach.

W dyskusji, jaka się wywiązała po wystąpieniu Ojca Zięby zwrócono uwagę, że ciągle brak jest pogłębionej recepcji nauczania papieskiego z pielgrzymek do Kraju. W tym kontekście istotna jest też rola Instytutu „Tertio millennio adveniente” kierowanego przez Ojca Ziębę. Jak wyjaśnił zebrany Ojciec Zięba Instytut ma starać się o lepsze ukazanie nauczania papieskiego w środkach społecznego przekazu. Przygotowywać pomoce do upowszechniania tego nauczania także w seminariach duchownych.

Na zakończenie sympozjum zabrał głos Ks. Abp. Juliusz Paetz, który podziękował Mówcy za przedstawione treści. Następnie wyraził radość, że spotkanie poświęcone tak doniosłym zagadnieniom życia Kościoła stanowi końcowy akcent jego pasterskiego posługiwania w Kościele Łomżyńskim. Dziękując wszystkim uczestnikom sympozjum Ks. Arcybiskup zaprosił do udziału we Mszy Św. dziękczynnej 21.04 w Katedrze łomżyńskiej.